

POŁA ŚCIE

NSZZ SOLIDARNOŚĆ BIAŁA PODLASKA

7.5/6

Rok II Nr.9 13.05.83r.

OJCZE ŚWIĘTY

W tłumieniu członków NSZZ "Solidarność" przesyłamy wyrazy głębokiej czci i oddania, Udręczone społeczeństwo czeka na spotkanie z Tobą. Potrzebuje go dziś bardziej niż kiedykolwiek. Liczymy, że to spotkanie umocni w nas nadzieję, wiarę i miłość: fundamenty idące naszego ruchu, z którego wyrosliśmy i którym pragniemy pozostać wierni. Łączymy się z Tobą, Ojczyści Święty, w Twojej modlitwie za dusze ofiar stanu wojennego, za więzionych, uciśnianych, uciśnianych karnie do wojska, represjonowanych. Będziemy się z Tobą modlić za naszych prześladowców, aby zrozumieć, że droga przemocy i kłamstwa jest zgubna dla Polaki i stanowi zagrożenie dla pokój światowego. Będziemy się z Tobą modlić za nas samych, aby nienawiść nie miała do nas dostępu. Nasz ruch był, jest i będzie rewolucją ducha, skierowaną na tworzenie nowych wartości. Nie zapchną nas z tej drogi prześladowania, których doświadczamy. Wytrzymamy tę próbę. Uczynimy Polskę krajem stabilnym, demokratycznym i praworządnym, gdzie nie będzie deptana godność człowieka i narodu. Takie są zamiary pokolenia "Solidarności". Tak myśli nasza młodzież. Będziemy czekać na Ciebie, Ojczyści Święty, na wszystkich szlakach Twojej pielgrzymki w Ojczyźnie.

Oświadczenie

- 1 Miliony Polaków zrzeszonych w NSZZ "Solidarność" z radością oczekują Ojca Świętego do Ojczyzny. Dla nas jest to wizyta pokój i nadziei.
- 2 Ojciec Święty przyjeżdża dokraju cierpiącego, w którym rodziny opiekują zabitych i uwięzionych, przyjeżdża do kraju, w którym podeptano podstawowe prawa człowieka, w którym zraniono dumę narodową. Społeczeństwo polskie ma prawo oczekiwać, że dla stworzenia właściwego klimatu, zapewnającego godną przyszłość Ojca Świętego w Polsce zostanie ogłoszona amnestia dla więźniów politycznych. Z walki o wolność dla uwięzionych braci, z pomocy cierpiącym i prześladowanym nie zrezygnujemy nigdy. Nigdy nie były naszym celem zamieszki uliczne - winę za nie ponoszą ci, co je prowokują. Wizyta Papieża nie może być wykorzystana przez władze do szantażowania społeczeństwa groźbą jej odwołania.
- 3 Wizyty Ojca Świętego oczekujemy z godnością i gotowością świadczenia prawdy. Na czas wizyty powstrzymamy się od wszelkich akcji protestu ogólnych,

TKK NSZZ "Solidarność"

17.1.1984, niedziela.

Siada wrona na czole wynioślej jodki. Spojrzała władczo wokół. Wzducha okrzyk zwycięstwa. Tej wrzaskliwej zjawie wydaje się prawdziwie, że jodki zawdzięcza jej wszystko: swój byt, wysmakłą piękność, trwałą zieloną, siłę w walce z wichrami. Godny podpisu jest ten tupot wrony. Wielka dobrodziejka stojące cicho jodki. A jodka ani drgnie, nie dostrzegając wrony; pograżona w zadumie wyciąga gałązki ramion swoich ku niebu. Znosi spokojnie wrzaskliwego gościa. Nic nie zmąci jej myśli, jej powagi, spokoju. Wszak tyle chmur już przeszło nad jej czołem, tyle ptaków przelatujących tu się zatrzymało. - Poszły, jak ty pojdiesz. Nie twoje to miejsce, nie czujesz się pewna i dla tego krzykiem nadrabiasz brak męstwa. To ja wyrosłam z ziemi i trwam korzeniami w jej sercu. A ty, wędrowna chmiuro, co rzucaś cien smutku na złociste me czoło, Jesteś igraszka wichrów. Trzeba cię spokojnie wycierpieć. Wykraczysz swoją nudną, bezduszną, także ubogą pieśń i odpłyniesz. Cóż zdołasz krzykiem zdzielać. Ja pozostanę by trwać w skupieniu, by budować swoją cierpliwością, by przetrwać wichry i naloży, by spokojnie piąć się wwyż. Stonca mi nie przyłoniysz, soba nie zachwycisz, celu mej wspinaczki nie zmienisz. Był las, nie było mas - i nie będzie was, będzie las. Bajka. Nie bajka.

Stefan kardynał Wyszyński - Prymas Polski "ZAPISKI WIEZIENNE" Paryż

1982r

Dn. 5.05.83r. odbyło się spotkanie przedstawiciela naszej redakcji z działaczem BSZZ "Solidarność Biała Podl. Autoryzowany zapis z tego spotkania zamieszczamy poniżej: /z oczywistych względów nazwisk nie podajemy/.

Redakcja: Zgodnie z umową spotykamy się dzisiaj, aby porozmawiać o 1 maja w naszym mieście. W związku z tym, czy w ogóle jest o czym mówić.

Działacz: Spręczyjzaj swoje pytanie.

R. Proszę bardzo, Jak mi wiadomo, przygotowania do 1 maja były długie i staranne. Efekt tych przygotowań byłoby chyba nierzeczywiste tu gównie o frekwencji ludzi w przewidzianej na 1 maja niezależnej manifestacji.

R.: To, o co nam chodziło, zostało zrealizowane.

Dz.: Po znaczy.

Dz.: Chcieliśmy przede wszystkim zaakcentować istnienie niezależnego ruchu związkowego w naszym mieście i na Podlesiu - on jest w naszym życiu i działa skutecznie.

R.: Czy ci, którzy byli w kościele św. Antoniego, to właśnie niezależny ruch związkowy.

Dz.: Jaką jego część napewno. Reakcja tych ludzi na ogłoszony apel jest najlepszym fizycznym dowodem moralnego poparcia dla zapoczątkowanych w sierpniu 80r. demokratycznych zmian w kraju, a jednocześnie wyrazem dezaprobaty dla rozwiązań proponowanych przez Jaruzelskiego.

R.: W kościele było kilkadziesiąt osób a pochodzili wprawdzie prawie wszyscy z ludzi - można powiedzieć - było zdecydowanie więcej.

Dz.: Trwał prawie godzinę z przemówieniem Jaruzelskiego, a najwięcej było dzieci zeskoczyć - to po pierwsze. Podrugie - nam nie chodzi o ludzi straszonych i pod groźbami zmuszanych do manifestowania "postaw patriotycznych" - w tym mamy zdecydowaną przewagę, przecież nikt nie zmuszał nikogo do uczestniczenia w procesji w kościele. Z naszych danych wynika, że mimo powołanych nacisków, gróźb, szantaży, lokalnych zarządzeń w zakładach pracy i.t.d. w oficjalnym pochodzie uczestniczyło od 3 do 7-8% wszystkich pracowników. W niektórych zakładach były nawet przypadki nieobecności członków PZPR,

R.: Czy mógłbyś to podać bardziej szczegółowo.

Dz.: Gdybym podał szczegółowo, rzuciłbym światło na źródła moich informacji, a tego oczywiście uczynić nie mogę. Mogę jednak coś zacytować. Tzn. jeden fakt, który miał u nas miejsce. Cytuję: "...towarzysze, zeróćcie uwagę 1 maja na ludzi, których zachowanie wydaje się dziwnie śladzicie ich, patrzcie, z kim się spotykają, gdzie mieszkają, co robią". Słowa te wypowiedziano na jednym z zebrań PZPR przed 1maja. Wyobraź sobie ten klimat. Przy okazji apelują do "towarzyszy", aby nie powtórzyli sukcesu wysładowcy Brotschneidera, któremu udało się wyśledzić Szwajka, Tak... to była dygresja, wróćmy jednak do twoich pytań.

R.: Co zamierzacie dalej.

Dz.: Proponuję by te sprawy zostawić na następne spotkanie.

Wiarogodność DTW
1 maja w dzienniku TV o godzinie 19.30 przekazano informację, że w Białej Podlaskiej pochód otwierał największy zakład przemysłowy miasta DTW "Biaława". Jest to informacja nieprawdziwa - pochód otwierała młodzież szkolna.
Czy nawet w tak głupiej sprawie DTW musi kłamać.

P O D L A S I E raportowane jest bezpłatnie
koszt produkcji jednego numeru wynosi 3 zł
statutale wpłaty na fundusz "PODLASIA": romanik 200 zł., rolnik 1000 zł.
Zosica 400 zł. Dziękujemy.

PRZECZYTAJES - JODAN DALEJ

Wielki antyczny światła myśliciele.
Przeżarli nam świetnych powiedzonek wiele.
Oto jeden z podobnych aforyzmy słicznych:
-Kogo się liczni boją, ten boją się liczych.
T. Korbiniński 1946r.